

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.).
ul. Wolności nr 21

Nr. 29

Leszno, niedziela dnia 5-go lutego 1939 r.

Rok XX

Wybuch bomb w Londynie

Stacje kolei podziemnych terenem działalności terrorystów irlandzkich

Londyn, 3. 2. Terrorysty irlandzcy dali się dzisiaj w Londynie poważnie we znaki. W samym śródmieściu, w najbliższej okolicy słynnego Picadilly, wybuchły dziś rano bomby na dwóch stacjach kolei podziemnej.

Minister spraw wewn., sir Samuel Hoare, udzielił Izbie Gmin na ten temat następującego wyjaśnienia: „Dziś o godz. 6-tej rano wydarzyły się poważne eksplozje na stacjach kolei podziemnej w Londynie: Tottenham Court Road i Leicester Square. Niestety, dwie osoby zostały przy tym poważnie zranione i szkody są znaczne. Obie eksplozje są niewątpliwie wywołane przez bomby zegarowe, które pozostawiono w przechowalniach bagażowych obu stacji na noc. Śledztwo jest prowadzone bardzo usilnie”.

Jak się okazuje, w obu wypadkach bomby były ukryte w walizkach, pozostawionych na przechowanie. Ruch na kolei podziemnej nie został wskutek tych wybuchów wstrzymany, ponieważ przechowalnie bagażowe znajdują się na wyższym piętrze i wskutek tego wybuchy nie oddziaływały na podziemia, w których znajdują się tory kolejowe. Natomiast przechowalnie i kasy biletowe zostały zniszczone.

Na stacji Tottenham Court Road poważnie zranieni zostali kierownik przechowalni i kierownik kasy biletowej. Ponadto na stacji Leicester Square jest

również trzech lekko rannych.

Wybuchy wywołały w Londynie bardzo wielkie wrażenie, tym bardziej, że

dokonywane były w samym sercu Londynu, gdzie koncentruje się największy ruch.

Poprawę stanu fizycznego poborowych

stwierdził referent budżetu M. S. Wojsk. w komisji budżet. Sejmu

Warszawa. Komisja budżetowa Sejmu rozpatrywała w piątek budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych. — Zwracała ogólną uwagę, iż w posiedzeniu nie brali udziału przedstawiciele mniejszości „ukraińskiej”, członkowie komisji budżetowej.

Referent p. Pikusa domaga się wzrostu budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych na cele dozbrojenia armii i podkreślił znaczną poprawę stanu fizycznego poborowych, gdyż coraz więcej jest takich, którzy otrzymują kategorię „A”. Poza tym referent

stwierdził bardzo wysoki poziom wyszkolenia wojska, oraz w zakończeniu podniósł, że wojsko nie ustępuje w podjętej pracy nad udoskonalaniem i unowocześnieniem wyposażenia bojowego. Broń jest najzupełniej nowoczesna i wyprodukowana całkowicie w kraju.

Bezpośrednio po referacie zabrał głos min. Kasprzycki, stwierdzając m. in., że zbliżyliśmy się znacznie do celu, jaki musimy osiągnąć pod względem przygotowania gospodarczego. Dotychczasowy nasz wysiłek — mówił minister — był skromny i bardzo ostrożnie dozowany. Od pewnego czasu jednak widzimy napływ coraz to poważniejszych środków z poza budżetu Min. Spraw Wojskowych.

W dalszym ciągu minister stwierdził, iż podczas bieżącej sesji będzie wniesiona propozycja ustawy, aby w ustawie skarbowej, znalazł się paragraf, dzięki któremu rząd uzyska pełnomocnictwo przesunięcia pewnych wpływów nadzwyczajnych na rzecz budżetu MSW.

Jako jedyny mówca, poza referentem i ministrem, zabrał głos p. Sommerstein, który w imieniu żydowskiego koła parlamentarnego powtórzył zeszłoroczną deklarację o stosunku Żydów, względem zagadnienia obronności, podkreślając, że deklaracja ta pozostaje i jest dla Żydów stale aktualna.

Po końcowym przemówieniu przewodniczący komisji budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych w drugim czytaniu przyjęto w brzmieniu rządowym.

Franc. minister w Burgos

Paryż. Do Burgos udał się min. sprawiedliwości Leon Berard, który ma odbyć rozmowy z przedstawicielami hiszpańskich władz narodowych. Rozważana będzie przy tym sprawa szybkiego rozwiązania palących kwestyj związanych z repatriacją uchodźców katalońskich oraz z losem więźniów politycznych. Berard powróci do Paryża w przyszłym tygodniu.

Sprawa utworzenia oficjalnego przedstawicielstwa w Burgos będzie mogła być załatwiona dopiero później, po rozważeniu tego zagadnienia przez rząd francuski.

Niemieckie argumenty

Berlin, 3. 2. Dwutygodnik gospodarczy partii socjalistycznej „Volkswirtschaft” przynosi dziś artykuł o koloniach. Najpoważniejszym argumentem, dla którego Niemcy powinny otrzymać z powrotem swoje kolonie, jest według Niemiec fakt, iż Rzesza posiada od przyłączenia Austrii i Sudetów o 10 milionów mieszkańców więcej i musi ich wyżywić. Zasadnicza teza tego artykułu da się streścić w słowach: Zwiększenie posiadania Rzeszy przez przyłączenie nowych terytoriów i przyrost ludności powinny premiować mocarstwa zachodnie zwrotem kolonii.

Aresztowanie

żony Ghandiego

Rajkot (Indie Bryt.) 3. 2. Aresztowano tu żonę Gandhiego za podburzanie ludności cywilnej do nieposłuszeństwa władzom.



Min. von Ribbentrop w towarzystwie min. Becka i ambasadora von Moltke u Naczelnego Wodza Pana Marszałka Smigłego-Rydzę

Popłoch w „czerwonych” szeregach

Saragossa. Przednie strażę wojsk narodowych znajdują się w odległości 12 km. od Gerony.

W południe wojska narodowe zajęły ważne ze strategicznego punktu widzenia miasto okręgowe Santa Coloma de Farnes.

Po upadku tej ważnej ze strategicznego punktu widzenia miejscowości wojska narodowe rozpoczęły dalsze postępy i posuwają się obecnie wzdłuż szosy wiodącej do Gerony.

Operująca na wybrzeżu kolumna wojsk narodowych posunęła się dalej w kierunku wybrzeża i zajęła ważny punkt węzłowy Llagostera na drodze Georna — San Aeliu de Guixols. Na skutek gwałtownego naporu wojsk narodowych wojska „czerwone” zrezygnowały z walki i cofają się w nieładzie.

Zdobycze

Wojska narodowe zdobyły w ciągu ostatniego tygodnia: 143 mniejszych

miejscowości, 10 miast wzięły do niewoli 16.859 jeńców, zdobyły 23 samochody pancerne, 800 dział, 690 karabinów maszynowych oraz 20.000 karabinów ręcznych.

Poza tym w ręce oddziałów gen. Franco wpadło 25 fabryk sprzętu wojennego w pełnym ruchu.

Czerwoni kaci

pójdą pod sąd

Narodowe władze bezpieczeństwa aresztowały w Barcelonie gen. prokuratora republiki de Elola, odpowiedzialnego za wszystkie prawie egzekucje wykonane w ostatnich miesiącach w Hiszpanii „czerwonej”.

Aresztowano również Frederico Berengera przewodniczącego morskiej rady wojennej, oskarżonego o wydanie szeregu wyroków śmierci na wziętych do niewoli oficerów floty powstańczej.

Szlachetny gest K. K. O.

powiatu leszczyńskiego z okazji 50-lecia istnienia

W marcu br. obchodzić będzie Komunalna Kasa Oszczędności powiatu leszczyńskiego 50-lecie swego istnienia. Z okazji jubileuszu — ukaże się specjalny album pamiątkowy zawierający dzieje i rozwój tej instytucji — a poza tym Rada Kasy uchwaliła przeznaczyć kwotę 6 tys. zł. na Fundusz Obrony Narodowej, 5 tys. na budowę nowego kościoła w Lesznie, 3 tys. zł na zatrudnienie bezrobotnych, 2 tys. zł na dożywianie dzieci, 1 tys. zł na budowę szkoły pilotów w Lublinie, fundowanej przez pracowników powiatowych K. K. O., 500 zł na radiofonizację dwu szkół powsz. w powiecie leszcz. i szereg dotacji na cele charytatywno-społeczne. Piękny obywatelski gest K. K. O. pow. leszcz. zasługuje na powszechne uznanie.

Epilog defraudacji w Kasie Miejsk.

w Koźminie

Koźmin. Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Koźminie toczył się duży proces przeciwko Janowi Nepomucenowi Bomskiemu, byłemu rachmistrzowi Kasy Miejskiej, Edmundowi Otworowskiemu, b. rendantowi miejskiemu, Józefowi Baszyńskiemu, urzędnikowi miejskiemu i Leonowi Białasikowi, poborcy miejskiemu.

Akt oskarżenia zarzucał Bomskiemu, Otworowskiemu i Baszyńskiemu dopuszczenie się sprzeniewierzenia o około 12 tys. zł na szkodę miasta, L. Białasikowi natomiast, iż dopuścił się przestępstwa przez przetrzymywanie inkasowanych przez siebie pieniędzy, z których wypożyczał pewne sumy Bomskiemu.

Na rozprawę wezwano 12 świadków oraz jako biegłego referenta samorządowego Jana Patałasa z Poznania. Rozprawa wzbudziła duże zainteresowanie.

Po zamknięciu przewodu sądowego przemawiał prokurator, który wniosł o surowe ukaranie oskarżonych. Sąd po naradzie wydał następu-

jący wyrok: osk. Jan Bomski skazany został na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego oraz na utratę praw obywatelskich na przeciąg 3 lat, osk. Edmund Otworowski otrzymał

Wizyta prez. Lebruna

w Anglii

Londyn. Opublikowano komunikat dworu królewskiego, iż prezydent Francji Lebrun z małżonką złożył wizytę w Londynie w ciągu marca. Prezydent z małżonką będzie podejmowany przez angielską parę królewską, zaś 22 marca odbędzie się na cześć gości francuskich przedstawienie galowe w królewskiej operze Covent Garden.

SPADEK LUDNOŚCI

Gdańsk. Ludność miasta Gdańska bez wiosek i miasteczek, jak wynika z oficjalnej statystyki, wynosiła w dniu 31 stycznia 1939 r. — 248.788. Oznacza to ubytek w miesiącu styczniu 912 osób. Ubytek ten spowodowany został dalszą emigracją żydów.

Rzeczni niemiecka powiększa swoją flotę

Berlin, 3. 2. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi:

W grudniu roku ubiegłego rząd niemiecki zawiadomił rząd brytyjski, że zamierza skorzystać z pewnych uprawnień, przysługujących mu z niemiecko-brytyjskiego układu morskiego z 18 czerwca 1935 r.

W dniu 30 grudnia r. ub. odbyły się w Berlinie utrzymywane w przyjaznej atmosferze rozmowy na temat pewnych zagadnień, wynikających z zamiaru korzystania przez Niemcy z tych uprawnień. W dniu 10 stycznia br. rząd niemiecki nadesłał rządowi brytyjskiemu pismo, w sprawie swych zamiarów wy-

luszczonych podczas wspomnianych rozmów. Z pisma tego wynika, że Niemcy począwszy od r. 1939 będą zwiększały tonaż swych łodzi podwodnych do paritetu z imperium brytyjskim oraz do uzyskania umownej granicy.

Prócz tego Niemcy przerobią dwa znajdujące się obecnie w budowie krążowniki o pojemności 10.000 ton w ten sposób, że przejdą one z klasy b. do klasy a.

Niemcy wykorzystują w ten sposób przysługujące im na zasadzie układu prawo.

Zmiany w armii sowieckiej

Moskwa, 3. 2. Ogłoszono następujące zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych:

Marszałek Budienin oraz dowódca armii drugiej rangi Kulik zostali mianowani zastępcami ludowego komisarza obrony ZSRR. Marszałek Budienin, jak wiadomo, jest dowódcą moskiewskiego okręgu wojennego i stąd wisko to zatrzymuje.

Dowódca wojennego okręgu lenin-

gradzkiego Chozin został mianowany naczelnikiem akademii wojskowej im. Frunze, a dowódcą leningradzkiego okręgu wojennego mianowany został dowódcą korpusu Miereckow, dotychczasowy dowódca wojennego okręgu nadwołżańskiego. — Dowódcą okręgu nadwołżańskiego mianowano dowódcę dywizji Szewaldina, dotychczasowego zastępcę dowódcy okręgu nadwołżańskiego.

Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty

(Ciąg dalszy)

42)

Cześnikiewicz się uśmiechnął.

— Głupiś! — powiedział pół śmiejąc, pół dumnie — powiadasz mi to, o czym sam już dawno wiedziałem. Przecież nie trudno odgadnąć; gdybym tylko... ale tego nawet nie potrzebuję, bom aż nadto pewny.

Marcin podniósł głowę.

— Ktoby się był tego spodziewał! mówił Marcin dalej — taka dumna i wyniosła pani i zakochała się...

— Milcz dumni! — krzyknął urażony Cześnikiewicz — co ty sobie myślisz.

— Wiele sobie myślę — ciągnął dalej nieustraszenie Marcin — bardzo wiele sobie myślę, bo to rzecz nieblichana, aby kiedy Stólnikówna jaka miała kochać się w człowieku takim, jak...

Cześnikiewicz rozniewał się na serio.

— Słuchaj głupcze — zawołał —

jeśli pozwalam ci kiedy do mnie mówić poufale, to nie przestępuj granic służalczy; a nie, to każę ci uszy poobryzwać lajdaku!

— Proszę Wpana, w niczem nie przestąpiłem granic należnego uszanowania, tylko powiadam to, co mnie do żywego oburza. Zniewaga mego pana i mnie służy obchodzić musi.

— Czyś ty szalony, czy pijany, Marcinie? — rzekł na to Cześnikiewicz — o jakiej zniewadze mówisz?

— Wiem — odpowiedział Marcin — że Wpan konurentem panny Stólnikówny, a ona...

— No! jeśli więcej zniewagi twój pan nie doznał — zawołał ze śmiechem Cześnikiewicz — to możesz być spokojnym. Sam wiesz, jak mi to powiadasz, że panna Celina kocha się we mnie na zabój; więc skąd tu mowa o zniewadze; he?

— Zniewadze? mowa?! kocha się i to Wpanu?! — powtarzał ostupiały Marcin patrząc na Cześnikiewicza z wyrazem do nieopisania, a w ręku gniotąc zabot z najpiękniejszych flamandzkich koronek.

Ostupienie Marcina uderzyło Cześnikiewicza.

— Czegoś się tak zagapił? — zapytał.

Marcin spuścił głowę

— Wpan się myli — rzekł —

rok więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego oraz pozbawiony został praw obywatelskich na przeciąg 3 lat, osk. Józef Baszyński skazany został na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego i utratę praw na 3 lata, wreszcie osk. Leon Białasik na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

—O—

Demonstracja bezrobotnych

Londyn. We wtorek bezrobotni usiłowali wtargnąć do parlamentu i ustawić w sali obrad słynną czarną trumnę. Policja aresztowała 12 demonstrantów, którzy zdołali wejść z trumną do zewnętrznych kukułków parlamentu. Demonstrantów wraz z trumną odstawiono na ódwach policji.

—O—

WYNIKI PRACY

PKO

w r. 1938

IŁOŚĆ STAŁYCH
KLIENTÓW

3.633.374

SUMA WKŁADÓW

zł 1.094.000.000

LOKATY

zł 1.017.600.000

OBRÓTY

zł 40.000.000.000

PKO — Pewność — Zaufanie

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3. lutego 1939 r.

Waluty:	kup.	sprzed.
Belgi belgijskie	89.15	89.62
Dolary amerykańskie	5.27	5.29 1/2
Florenty holenderskie	284.60	286.32
Franki francuskie	13.97	14.07
Franki szwajcarskie	119.05	119.85
Funt angielski	24.72	24.88
Guldeny gdańskie	99.75	100.25
Korony czeskie	00.00	0.00
Liry włoskie	16.10	16.60
Marki niemieckie srebrne	72.00	75.00
Obligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnętrzne	65.38	
3% inwestycyjna I em.		serie 91.13
3% inwestycyjna II em. 86.75		serie 92.50

50% konwersyjna 70.75 10.00
4% premijowa dolarowa 42.50
4% konsolid. 66.50 66.25 w setkach
40% Ziemi. seria el. 64.00 63.75
AKCJE
Bank Polski 132.50

ZGON RZEŹBIARZA POLSKIEGO

Rzym. Dn. 2. bm. w nocy zmarł tu nagle na udar serca znakomity rzeźbiarz polski, Antoni Madeyski, urodzony w r. 1862 na Wołyniu.

Zmarły studiował początkowo w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, a następnie w Wiedniu. Od r. 1898 osiadł na stałe w Rzymie.

służącym skompromitował, po drugie krew uderzyła mu do głowy na wiadomość, że Celina przeniosła nędznego cygana nad niego. Cześnikiewicza, edukowanego w Paryżu. — Ale może to wszystko jeszcze nieprawda.

Zwrócił się więc do Marcina, który tymczasem spokojnie, ze sztyderym uśmiechem na ustach, układał rzeczy dalej.

— Szalony człowieku! — zawołał Cześnikiewicz — strzeż się, aby pan Stólnik nie dowiedział się o twojej plotce, gdyż ręczę, że by cię kazał powiesić na pierwszej lepszej, suchej gałęzi.

— Niechby mnie kazał i w sztuki porabzać — odrzekł Marcin flegmatycznie — jednak to, co powiedziałem, pozostałoby zawsze prawdą. To nie jest plotka, ale fakt rzeczywisty; sam byłem świadkiem...

— Czego? — przerywając zapytał Cześnikiewicz z gorączkową niecierpliwością.

— Byłem świadkiem schadzki panny Celiny z cyganem.

Cześnikiewicz drgnął.

— Kiedy? — zapytał.

— Dzisiaj! — odpowiedział Marcin.

— Człowieku, tyś oszalał! — zawołał Cześnikiewicz.

— Dzisiaj się to jednak stało, gdyście państwo polowali na cygana.

Z cyklu „Serca gorejące“

Brat Albert - Biedaczyna krakowski

(Adam Jastrzębiec Chmielowski * 1840 w Igołomi † 1916 w Krakowie)

Ciąg dalszy)

Czuł w sobie iskrę Bożą ku artyzmowi, pragnął Chmielowski zostać artystą malarzem.

Ukończywszy więc monachijską akademię malarską, jedną z najświetniejszych w Europie tego czasu, powrócił do kraju, malując prace wartościowe i zyskując sobie sympatię wybitnych współczesnych Polaków.

Artyzm jego, rozumiany, a czasem mniej rozumiany, nie dał mu jednak tego duchowego nasycenia, którego się w nim doszukiwać spodziewał.

Chmielowski w sztuce malarskiej jeszcze siebie nie odnalazł. Chmielowski bowiem był przeznaczony do zadań wyższych, cięższych, chociaż cichych, lecz z założenia samego potężnych w skutkach. Dlatego chociaż był otoczony wysokimi szansami życiowymi, wir życia chyba nigdy go nie opłatał, a w żadnym wypadku nie omotał tak wyraźnie, z czymby się zdradził, jeśli jakąś życiową tragedię serca skrył na całe życie pod zgrzebnym habitem jałmużnika, co też wykluczonym nie jest, zważywszy misterną konstrukcję tej wrażliwej duszy.

Światło powołania spłynęło na Chmielowskiego dość niespodzianie, bo ponoć na szumnym „Baku“ ziemian-skim w „Palacu pod Baranami“ w Krakowie (około 1880 r.)

Tam to poczuł Chmielowski obrzydzenie do salonowego życia i rzeczy płtych, stąd to wyszedł ponoć w późnej nocnej godzinie, z roztańczonej pysznej sali balowej, wiedziony prężnym wewnętrznym nakazem i jakoby z paru towarzyszy na pierwszą chybą tego rodzaju nocną „ekstrawagancję“ w Krakowie — do domu noclegowego dla bezdomnych włóczgów, tam przed mrozem chroniących nędzne życie, do onych „opuchlaków“, którym potem patronował.

Tamto zaszedł onej krytycznej nocy balowej, nocy decydującej o rodzinach w Krakowie Wielkiego Jałmużnika artysta malarz Adam Chmielowski, późniejszy Brat Albert, stąpiwszy wyraźnie może po raz pierwszy na samo dno biedy i upadku, schronionych w ówczesnej miejskiej ogrzewalni krakowskiej.

Zapewne też tej przełomowej w jego życiu nocy, może początkowej na drodze przyszłej kariery Krakowskiego Biedaczyny usłyszał Chmielowski buchające ku niemu z kłębówiska brudu fizycznego i moralnego powitalne przez kłębówiska i urągania.

I to co dla innych jest normalnie zniewagą dla Chmielowskiego było Jego światłem w mroku wśród tej nędzy urągającej: w nim odczytał poraż pierwszy swoje przeznaczenie, ukazane mu blisko i wyraźnie przez palec Boży.

Malował jeszcze jednak przez jakiś czas swoje piękne obrazy („Ogród miłości“, „Wizja św. Małgorzaty“, „Pogrzeb samobójcy“ oraz inne).

Nurtowała jednak w Chmielowskim myśl poświęcenia życia artyzmowi innemu: artyzmowi miłości bliźniego, artyzmowi łowienia dusz zatraconych. — Chmielowski, jako człowiek wysoce wykształcony i psycholog, szukał sposobu łatwiejszego podejścia ku nędzy. Sądził, że dojdzie ku temu zagadnieniu snadniej, odziany w duchowną szatę.

Za poradą więc rodziny wstąpił do nowicjatu Jezuitów w Nowej Wsi.

Nie znalazł jednak tutaj zaspokojenia i odpowiedzi na to, co mu dyktowało jego „cor ardens“ jego serce gorące.

Po 6-miesięcznym pobycie w nowicjacie (w roku 1881) popadłszy w rozstrój nerwowy, u brata swego Stanisława w Kudyńcach na Podolu prze-

żywał okres dziwnego duchowego załamania, by niespodzianie, powróciwszy już do sił, w biblioteczkę wiejskiego plebana natrafić na spisana regułę III. Zakonu. Studiując piękne życie i dzieło świętego Franciszka z Asyżu. W oparciu o hasło „Pokój i dobro“, a posługując się swoją wysoce klasą sztukę malarską rozpoczął ów dziwny artysta jakby pielgrzymkę przygotowawczą po ziemiach b. zaboru rosyjskiego. Władze rosyjskie jednak weszły w tym rzekomą „niebla-goniażność“, nakazały mu jednak opuszczenie granic ówczesnego państwa „białego cara“.

Wobec tego wrócił po roku 1881 do Krakowa, osiedlił się przy ulicy Basztowej i rozpoczął tam ten osobliwy malarz za osobliwego także filozofa wówczas uważany przez brat artystyczną i dlatego „Platonem“ przewany, dziwny tryb życia, przyjmując u siebie w pracowni dziwną „klientelę“. Nędzę ulicy bowiem, a nie mecenasów sztuki malarskiej, ku sobie zbierał począł: dzieci bezdomne, sponiewieranych życiem, zgłodniałych starców, zdeklasowanych inteligentów. Po to, by ich krzepić i karmić — a w międzyczasie malować im obrazy, które sprzedawali po ulicy, by za grosz zyskany uczciwie, chlebem głód nasycić mogli.

Schronisko jakby dla bezdomnych zakonspirowane przed gospodarzem u

siebie założył, czym jednak doprowadzony do wściekłości gospodarz wypowiedział wreszcie Chmielowskiemu i jego „klienteli“ mieszkanie.

Kpiono sobie powszechnie z rzekomej ekscentryczności tego „dziwaka“, niby to malarza, niby to kwestarza, niby to zwariowanego chromającego o lasce filozofa, a malującego obrazy ulicznemu dziadostwu, czym się zresztą Chmielowski absolutnie nie wzruszał.

Na krótko zamieszkał na Bielanach u Kamedulów, wciągając się w program pracy Towarzystwa św. Wincen-tego a Paulo; „wgrzyzał“ się w psychę nędzy i gotował systematycznie pomagając cichutko wszelkiej biedocie, do Swego ostatecznego wielkiego czynu Miłosierdzia.

Zrozumiał, że sama znajomość bo-lączki i poważnego zagadnienia tego socjalnego programu jeszcze tu nie starczy. Że trzeba operować jeszcze skuteczniejszym, optycznym niejako „narzędziem“ dla zdobycia pełnego kredytu zaufania wśród ulicznych nędzarzy.

Przyszedł do przekonania, że skutecznym, najlepszym takim narzędziem będzie — nędzarski zakonny habit.

Wówczas to Adam Chmielowski, żaden świętoszek, żaden dewot, ani bigot, lecz człowiek ze sercem gorzącym miłosierdziem chrześcijańskim, polecił u-szyć sobie zgrzebną, najgrubszy ha-

bit na prawzór habitu św. Franciszka i złożył przed ówczesnym kardynałem X. Albinem Dunajewskim ślub czystości.

Przywdział następnie ów habit sier-mięgowaty i przepasałszy się pokut-niczym sznurem — umarł dla świata jako Adam Chmielowski; by wyposażony tylko w swoje „cor ardens“ roz-począć jakże ofiarne, jakże szlachetne, jakże piękne życie „Brata Alberta“ — Krakowskiego Biedaczyny, łowcy upa-dłych dusz i zwałonych przez nędzę ciał.

Wynajął więc na początek od za-konu Paulinów położony niedaleko ich klasztoru domek i stąd zapuszczać roz-począł Swe sieci Bożego rybaka.

Rozpoczął połów cierpliwy, jak na cierpliwego rybaka przystało, połów nieznużony, jak mu jego serce gorzące miłosierdziem kazalo.

Połów tak owocny, że w roku 1888 magistrat Krakowski uznając apostoł-skie dzieło czynnej miłości bliźniego, krzewione przez Brata Alberta, w do-wód uznania Jego pracy i znoju zlecił mu z pełnym zaufaniem Zarząd miejskie-go, a po tym także kobiecego przytułi-ska, pozwalając na kwestowanie po Krakowie.

Ileż to gorczy i upokorzenia jesz-cze teraz spotykało tego jałmużnika nędzy w jego pracy! Może nie tyle ze strony tych, od których jałmużnę wy-praszał w naturalnych; ile tych, którym ją przynosił, których z niej żywił i odziewał!

Jednak twarda ta, kresowa natura niczym nie dała się zrazić od dalszej pracy, w którą wierzył i której poświę-cił teraz życie. (Dok. nastąpi).

DR MIECZYSLAW OPATRYNY.

Rada miejska w Rouvroy zagroziła dymisją — o ile 11 rodzin polskich zostanie wydalonych z Francji

Rouvroy. Pod zarzutem udziału w ostatnim strajku politycznym z 30 listopada ub. r. władze francuskie wydały nakaz opuszczenia Francji 11 rodzinom polskim i jednej włoskiej. Są to wszyscy robotnicy, którzy przeby-

wają we Francji od 15 do 20 lat, a synowie niektórych z nich służą w wojsku francuskim. Rada miejska w Rouvroy z merem gminy, p. Caguard na czele, postanowiła zaprotestować przeciwko temu zarządzeniu, gdyż uważa,

że kara, jaka spotkała tych robotników, jest zbyt surowa w stosunku do ich winy, zwłaszcza, iż podczas tak długiego pobytu we Francji prowadzili się nienagannie. Mężowie rodzin będą musieli opuścić Francję, w krótkim czasie, lecz merostwo w Rouvroy postanowiło wziąć pozostałe we Francji rodziny wydalonych robotników na swe utrzymanie. Niezależnie od tego delegacja radnych miejskich udała się do Prefektury w Arras w celu uzyskania zawieszenia nakazu wydalenia. Rada miejska postanowiła nadto podać się do dymisji o ile władze ustosunkują się nieprzychylnie do tego żądania.

Sektę „czciciela diabła“ wykryto w Rumunii

Policja w Klużu (Siedmiogród), aresztowała licznych zwolenników wykrytej tam ostatnio sekty „czcicieli diabła“, której członkowie dokonywali nie samowitych praktyk. „Czciciele diabła“ odprawiali „nabożeństwa“ zawsze o północy. Czarno ubrani, w czarnych maskach na twarzach. Składali oni na ołtarzu ofiary w postaci czarnego psa, którego w tym celu zabijali dwie czar-no ubrane kobiety. Następnie pies był uroczyście chowany w czarnej trum-

nie. Na podwórzu domu, w którym zbierali się „czciciele diabła“, policja znalazła zbiorowy grób wielkiej ilości psów użytych na ofiary.

Sławny kat Deibler zmarł nagle

Paryż. W czwartek rano o godz. 7 min. 45 na stacji kolejki podziemnej Saint Cloud stracił nagle przytomność jeden z pasażerów w chwili, gdy

kupował bilet. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala, gdzie stwierdzono, że był to 75-letni słynny kat paryski A. Deibler, który zmarł nagle na udar serca.

Deibler był znany w całej Francji, ponieważ już w czwartym pokoleniu był katem paryskim.

Rodzina Deiblerów objęła te funkcje po rodzinie słynnego kata wielkiej rewolucji francuskiej Sansona.

Deibler był ostatnim z rodu i w tej chwili — jak pisze prasa paryska — funkcje po nim obejmie prawdopodobnie jego siostrzeniec Obrecht, który był dotychczas jego pomocnikiem.

Z kosami na bojówki Wołoszyna

Budapeszt. Prasa węgierska donosi z Ungwaru, że we wsi Iza koło

Husztu doszło w sobotę wieczorem do krwawego starcia między ludnością a bojówkami Wołoszyna.

Ludność kosami i widłami zaatakowała członków bojówek, wypierając ich ze wsi.

W wyniku zajścia 5 osób zostało ciężko rannych.

Rekordzistka w ścieraniu kurzu

Jest nią oczywiście mieszkanka St. Zjednoczonych „pracownica domowa“ Edna Asselin. Zdała ona egzamin ze swych wyjątkowych umiejętności przed oficjalną komisją rzeczoznawców i dowiodła, że w ciągu 88 sekund potrafi odkurzyć korytarz długości 7 m. i szerokości półtora metra tak dokładnie, że członkowie komisji egzaminacyjnej nie byli w stanie znaleźć nawet jednego pyłka.

Panna Edna wydaje się być prawdziwą „perłą“ w swym zawodzie. Nic więc dziwnego, że wszystkie panie domu w Filadelfii starają się ją pozyskać.

Kto ma prawo do zapomogi pośmiertnej?

Gdy ubezpieczony zmarł wskutek wypadku lub choroby zawodowej wówczas pozostała po nim rodzina otrzymuje jednorazową zapomogę pośmiertną. Do zapomogi tej mają prawo: pozostali przy życiu małżonkowie (mąż, żona), a gdy ten nie żyje — dzieci, gdy i dzieci nie ma — pozostała rodzina, a to w następującej kolejności: najpierw rodzice, potem dziadkowie, potem wnukowie, a wreszcie rodzeństwo; jeżeli jednak wnukowie po-

zostawali na wyłącznym utrzymaniu zmarłego wuja, mają pierwszeństwo do tej zapomogi przed rodzicami, dziadkami itd. Zapomoga pośmiertna wynosi tyle, ile wynosił zarobek miesięczny, według którego zmarły był ostatnio ubezpieczony. Najmniej jednak zapomoga pośmiertna wynosi 75 zł., najwyżej zaś 725 zł. Prawo do tej zapomogi jest niezależne od prawa do zasiłku pogrzebowego z ubezpieczenia chorobowego.

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

Zjazd absolw. Państw. szkoły Budown. w Lesznie Wlkp.

Leszno. — Jak już podawaliśmy do wiadomości, w dniu 5 lutego br. odbędzie się I. Koleżeński Zjazd Absolwentów P. S. B., zwołany z uwagi na likwidację P.

Przegrał w kasynie kilka tysięcy złotych

Gdynia. W ubiegłą środę sąd okręgowy w Gdyni skazał Franciszka Adamczaka na 10 miesięcy więzienia oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 3 — za popełnioną w firmie Krański w Gdyni defraudację.

Adamczak będąc objazdowym przedstawicielem firmy inkasował pieniądze u poszczególnych odbiorców. W czasie od sierpnia do listopada przywłaszczył sobie z zainkasowanych kwot ponad 7.000 złotych, które w całości przeegrał w kasynie sopockim.

Meteor nad Borami Tucholskimi

Bydgoszcz. Mieszkańcy wsi Budziska i okolicy w Borach Tucholskich byli świadkami rzadkiego i niezwyklego zjawiska. Widzieli oni wieczorem jak na zachodniej części nieba spadał duży rozmiarów meteor, znacząc swą drogę świetlistą strugą. Spadaniu meteora towarzyszył huk w rodzaju grzmotu.

15-letnia złodziejka dokonała 28 kradzieży

Kalisz. Przed sądem w Kaliszu stanęła 15-letnia Eugenia Kobierska, która odpowiadała za dokonanie 28 kradzieży mieszkaniowych. Dodać tu należy, iż młodociana złodziejka, poprzednio już odpowiadała za 6 kradzieży i została skazana na zakład poprawczy. Kobierska dokonywała kradzieży mieszkaniowych, przyczem łupem jej padła biżuteria, przedmioty domowe itp. Wraz z dziewczynką odpowiadało 10-ciu paserów, którzy skazani zostali od 8-miu do 6-ciu miesięcy więzienia. Kobierską sąd polecił umieścić w zakładzie poprawczym.

Włamanie do Ubezpieczalni w Dziedzicach

Dziedzice. Ubiegłej nocy do biura Ubezpieczalni Społecznej w Dziedzicach włamali się nieznani sprawcy przy pomocy wytrycha, poczem w biurze rozpruli kasę ogniotrwałą, skąd zabrali 248 zł.

Włamywacze, którzy byli prawdopodobnie fachowcami, zbiegli w niewiadomym kierunku.

A. Furmanowska

Leszno - Marsz. Piłsudskiego 6

Dział damski:

bielizna jedwabna - trykotowa, garsonki - swetry - poranniki - apaszki - rękawiczki - pończochy - parasolki.

Dział męski:

koszule - piżamy - bonżurki - swetry - krawaty - getry i t. d.

Wielki wybór

w dziecięcych ubrankach, sukienkach i w bieliznie.

SPECJ. DZIAŁ ROBÓTEK RĘCZNYCH

Zwiedzenie składu nie obowiązuje do kupna.

Szkoły Budownictwa w Lesznie.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele farnym o godz. 9,30, po czym o godz. 10-tej zebranie koleżeńskie w dużej sali Hotelu Polskiego.

Wieczorem w salach Hotelu Polskiego

Wieczór kołęd w Państw. Liceum Pedagog.

Leszno. — U tutejszym Państwowym Liceum Pedagogicznym odbył się w ubiegłym tygodniu uroczysty „Wieczór kołęd”, urozmaicony pięknymi inscenizacjami gwiazdkowymi. Powszechny zachwyt wzbudziła szopka krakowska, teatrzyk kukielkowy, przygotowany przez licealistki pod kierunkiem p. mgr. Janiny Sławińskiej. Sala była po brzegi wypełniona rodzicami, którzy po uroczystości wzięli udział w plenarnym zebraniu Koła Rodzicielskiego.

W dniu tym zakład przygotował rodzicom miłą niespodziankę. Podziwiali przepiękną wystawę książek, przeznaczonych dla szkoły wydzielonej w Pietwałdzie na śla-

„koleżeński wieczór karnawałowy” przy dźwiękach orkiestry m. p. p.

Na powyższą uroczystość uprzejmie zapraszamy Obywatelstwo grodu Leszczyńskiego i okolicy.

Tych, którzy nie otrzymali zaproszenia, wzgl. zostali pominięci, prosimy zgłosić się w sekretariacie P. S. B. w Lesznie, gdzie można jeszcze zaproszenia otrzymać.

Komitet Organizacyjny Zjazdu.

sku Zaolziańskim. Biblioteka ta licząca 140 książek, ogólnej wartości około 400,— zł została ufundowana jako dar z okazji połączenia Zaolzia z Macierzą. Powstała ona ze składek Grona, młodzieży Liceum i dzieci szkoły ćwiczeń. Znalazły się w niej perełki literatury polskiej dla dzieci do lat 14. Dar ten wysłano w dniu Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na ręce Inspektora Szkolnego w Frysztacie, który skolei przekaże szkole wydzielonej w Pietwałdzie. Na wystawie znalazło się też dokładne rozliczenie ze składek w poszczególnych klasach oraz rachunki za zakupione książki.

5 wskazówek dla panów czyli — jak zdobyć ukochaną kobietę

1) Najpewniejszym środkiem do celu jest posiadanie własnego pojazdu mechanicznego. Wyklucza się hulaj-nogi i inne podobne środki lokomocji. Gorąco polecamy: własne auto, jacht, awionetki, w ostrości i tylko dla osób młodych i niezbilazowanych — motocykle. Sądzenie ukochanej osoby na ramie roweru grozi wyżej wymienionej kobiecie niejakim niebezpieczeństwem w wypadku wywrócenia. Potym rower jest sławczewo wynalazkiem zbyt już spopularyzowanym.

2) Piękne panie lubią egzotykę, a zatem: posyłanie ananasów, orchidei, piasek pekińczyków i sjamskich kotów jest przyjmowane z zadowoleniem. Ostrzeżenie przed ofiarowywaniem w charakterze podarunków egzotycznych gąbek lub małych kokosowych, co może postawić darczyńcę w sytuacji niejasnej.

3) Wszelka biżuteria, rzecz jasna, prawdziwa, wywołuje na ustach kobiety miły uśmiech. Jeśli ukochana w sklepie jubilerskim powie subtelnie: „Ależ wybierz coś ciekawego, mnie jest wszystko jedno”, należy natychmiast nabyć brylant co najmniej trzykaratowy; wszelka cnota winna być nagradzana, a coś dopiero cnota subtelnej skromności.

4) Przy odrobinie dobrej woli można sprowadzać modele sukien z Paryża i Londynu. Futra mile widziane. Romantyczny wielbiciel przywozi ukochanej pantofelki ze skóry weża, zabitego własnoręcznie w Afryce, zaznaczając oczywiście, że jedynie w powyższym celu zorganizował skromną ekspedycję. Nie radzimy ofiarowywać królików, zajęcy, szczurów, ani też kretów. Myślisz w jakimkolwiek stanie — wykluczone, jako futra, mimo wszystko za mało cenne. To samo dotyczy kotów.

5) Dla uzyskania możliwości zrealizowania powyższych 5-ciu wskazówek należy natychmiast udać się do kolektury, w celu zakupu losu do pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej. Wygrana przyczyni się z całą pewnością do osiągnięcia zupełnego szczęścia każdego pana, chcącego zdobyć i... zatrzymać ukochaną kobietę.

Radioprogram

Niedziela, 5. lutego.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,20 Koncert poranny. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 „F. I. S.”: „Dziś w Zakopanem” — wiadomości sportowe. 8,20 Audycja dla wsi. 9,15 Muzyka. 9,45 Transmisja nabożeństwa z katedry w Lublinie. 11,10 Orkiestra Pawła Godwina. 11,45 Felieton programowy. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,05 Przegląd kulturalny. 13,15 Muzyka o-biadowa. 14,40 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Recital wiolonczelowy. 17,00 „Ciotunia” — komedia Al. Fredry. 17,50 Podwieczorek przy mikrofonie. 19,30 „Dzień Polaka z zagranicy”. 20,00 Muzyka z płyt. 20,15 Audycje informacyjne. 21,30 Muzyka taneczna. 22,35 „Radca Stronć gościem „Śląskiej Pozytywki” — wesola audycja. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 „F. I. S.”: „Ostatnie wiadomości.”

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,45 „Uwagi na czasie”. 8,55 Obrazek słuchowiskowy dla wsi: „Książd Piotr”. 9,15 Muzyka. 13,05 „Temperament i charakter w życiu społecznym”. 14,40 Audycja dla dzieci. 15,00 „Dla naszego pogranicza”. 19,30 „Niedzielny kalejdoskop”. 20,10 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

15,30 Florencia. „L'Amore dei tre re” — opera. 20,10 Frankfurt. „Polska krew” — opera. 20,10 Kolonia. „Koronkowa chusteczka królowej” — operetka. 20,10 Saarbrücken. „Złoty Pierrot” — operetka. 21,30 Radio Paris. „La recontre imprevue” — opera kom. 22,30 Kopenhaga. Polska muzyka skrzypcowa.

Poniedziałek, 6 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,15 „F. I. S.”: „Dziś w Zakopanem”. 7,20 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla

szkół. 11,15 Oryginalne kapele i chóry. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Audycja dla kupców. 13,30 „Ludwik van Beethoven” — audycja dla liceów. 15,00 „Jazda na nartach i jazda na książce” — audycja dla młodzieży. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dz. popołudniowy. 16,03 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika naukowa. 16,35 Muzyka taneczna. 17,20 Wielkie stolice Europy: Paryż — pogadanka. 17,35 Pieśni z Beskidu Śląskiego. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Koncert orkiestry mandolinistów. 19,00 „F. I. S.”: Transmisja z zakończenia mistrzostw Tęczywarskich w Zakopanem. 19,15 Audycja żołnierska. 19,45 Koncert rozrywkowy. 20,35 Dziennik wieczorny. 21,00 Koncert. 21,40 Nowości literackie. 22,00 „Dzieje symfonii”. — 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 „F. I. S.”: Ostatnie wiadomości sportowe.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka rozrywkowa. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Skrzynka rolnicza. 18,10 Duety operowe. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,00 Piosenki. 22,20 „Powieść kaszubska Wandy Brzeskiej”. — 22,30 Muzyka taneczna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,00 Sztokholm. „Samson i Dalila” — opera. 20,55 Hilversum II. Koncert Mszarowski. 21,00 Bruksela franc. „Mały książę” — operetka. 21,00 Rzym. „Isola verde” — operetka. 21,30 Radio Paris. „Ali Baba” — opera kom.

Kurier

Bydgoski

pismo narodowe dla wszystkich Polaków

135 116 Reklama dla stanu
mieszkańców

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 3. 2. 1939

Pszonica	18 25—18 75
Zyto	14 25—14 50
Jęczmień 673-678 g-l	16 25—16 75
„ 700-720 g-l	17 00—17 50
„ browarowy	
Owies I. stand.	14 35—14 75
Owies II. stand.	13 75—14 25
Maka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	35 75—37 75
Maka pszen. gat. I. 0-50 proc.	33 00—35 50
Maka pszen. gat. I. 0-65 proc.	30 25—32 75
Maka pszen. gat. II. 35-65 proc.	26 00—28 50
Maka pszen. gat. II. 50-65 proc.	23 50—24 50
Maka pszen. gat. II. 60-65 proc.	22 00—23 00
Maka pszen. gat. III. 65-70 proc.	18 00—19 00
Maka żytnia wyciąg 0-30 proc.	25 25—26 00
Maka żytnia gat. I-A 0-55 proc.	23 50—24 25
Maka ziemna superior wł. w.	28 50—31 50
Otręby pszenne grub. stand.	12 50—13 00
Otręby pszenne średnie stand.	11 25—12 00
Otręby żytnie stand.	10 75—11 75
Otręby jęczmienne	10 75—11 75
Groch Wiktoria	27 00—31 00
Groch zielony (Eolger)	24 50—28 50
Zubia żółty	12 00—12 50
Zubia niebieski	11 00—11 50
Seradela	22 00—24 00
Rzepak ozimy	51 00—52 00
Rzepak jary	48 00—49 00
Siemie niane	60 00—63 00
Mak niebieski	95 00—98 00
Gorczyca	47 00—50 00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 pr.	105 00—110 00
Koniczyna czerwona surowa	70 00—85 00
Koniczyna biała	250 00—300 00
Koniczyna szwedzka	170 00—180 00
Koniczyna żółta odluszczone	63 00—70 00
Koniczyna żółta w łuskach	25 00—30 00
Przełot	66 00—71 00
Rajgras	78 00—86 00
Tymotka	33 00—40 00
Makuchy lniane w taflach	24 00—25 00
Makuchy rzepakowe w taflach	15 75—16 75
Siano zwykłe luzem	4 75—5 25
„ zwykłe prasowane	5 75—6 25
„ nadnoteckio luzem	5 25—5 75
„ nadnoteckio prasowane	6 25—6 75
Słoma pszenna luzem	1 50—1 70
„ pszenna prasowana	2 25—2 75
„ żytnia luzem	1 75—2 25
„ żytnia prasowana	2 75—3 00
„ owsiana luzem	1 50—1 75
„ owsiana prasowana	2 25—2 50
„ jęczmienna luzem	1 50—1 75
„ jęczmienna prasowana	2 25—2 50

NASZE

Białe Dni

dają doskonałą okazję do nabycia po cenach bardzo przystępnych
wszelkiego rodzaju płócien i stołowizny

Na wszelkie towary nie objęte białym tygodniem udzielamy przy gotówce - **10% rabatu!**

Bracia Kotlarscy

Leszno - M. J. Piłsudskiego 55. Tel. 95

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawowe!

Z dniem 1 lutego 1939 rozpoczynamy

Biały Tydzień

Olbrzymi wybór

płócień wszelkiego rodzaju inletów
ręczników, stołowizny, firan
kap itp.

Wyjątkowa okazja taniego zakupu

na towary nie objęte zniżką cen udzielamy

10% rabatu

Zwracamy uwagę na nasze
okna wystawowe!!!

Bracia Kowalscy Leszno

ul. M. Piłsudskiego 46.



Dobrze Kupiła!

Koronki - bieliznę damską, męską i dziecięcą
wyprawki dla niemowląt, oraz piękne robótki

Na towary nie objęte zniżką udzielam **10% rabatu**

T. Wojciechowski

Leszno
Rynek 30.

CO TO JEST „MILION“

To główna wygrana w 44 Loterii Państwowej

Szczęśliwe losy do nabycia w Kolekturze Loterii Państwowej

A. Marski, Leszno

Cena losu 1/5 zł. 10. 1/1 zł. 50.00

Wysyłka losów zamiejscowo odbywa się odwrotnie bez zaliczenia.

Lokal handlowy

Parcela

obszerney, z kompletnym urządzeniem, 2 oknami wystawowymi, nadający się na każdą branżę w Lesznie w Ryнку nr 24 do wynajęcia. Inform. udz. J. Rybacki, Leszno - Rynek 33.

z budynkami nadaj. się na ogrodn. oraz ogród z drzewami owoc. (2 pl. budowli) na sprzedaż. Inf. udz. fa Wenski w Lesznie, ulica Wolności 16.

NASZ Biały Tydzień

to niecodzienna okazja korzystnego zakupu!
po cenach niebywale niskich:

wszelkiego rodzaju płócien na bieliznę - pościelenie
ręczniki, obrusy, firany, nakrycia, inletry spodk.
dreliszki i t. p.

Na wszelkie inne towary bławatne oraz odzież gotową mimo powszechnie znanych niskich cen

teraz 10 - 20 procent taniej!

Prosimy korzystać z okazji

Wojciech Smul, Leszno - Leszczyńskich 1.



Meble stylowe

NOWOCZESNE: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie,
urządzenia składowe, szkolne oraz prace budowlane

w najlepszym wykonaniu i po cenach konkurencyjnych
poleca

Fa Bracia Piotrowscy - Leszno

ul. Łaziebną 2.



W zakresie sprzedaży podczas

BIAŁEGO TYGODNIA

który się już rozpoczął, wchodzą towary li tylko z fabryk znanych
jako pierwszorzędnym — po cenach bardzo przystępnych
NIECODZIENNA OKAZJA KORZYSTNEGO ZAKUPU

wszelkiego rodzaju płócienną na bieliznę, pościelę ręczniki, obrasy, ściereczki, firany, kapy, inletry spodkowe na wyprawy

Na towary wełniane, jedwabne i inne artykuły nie objęte zniżką
UDZIELAMY PODCZAS BIAŁYCH DNI**10** 0/0 rabatu
gotówkowego

Prosimy korzystać z okazji!

JOZEF DANIELAK

Leszno

Skład bławatów

Rynek 11.

Meble stylowe w wielkim wyborze znajdziesz

tylko w znanej ze swej solidności i niskich cen firmie

Robert Pabisch

mistrz stolarski

bardzo dogodne warunki spłaty.

Szkoda i rzetelna obsługa.

Własny wóz transportowy bezpłatnie do 30 km.

Założ. 1885.

SKŁAD TRUMIEN

Założ. 1885.

LESZNO Karola Marcinkowskiego 22 przy pl. Kościuszki **LESZNO**

Rok zał. 1910

Rok zał. 1910

**Tapczany - fotele
Materace i t. p.**

Wykonuje wszelkie prace wcho-
dzące w zakres wyściełki me-
bli. Modernizuję meble stare.
Zakładam firany i wykonuję
prace dekoracyjne.

Praca fachowa
Ceny przystępne

B. Lisewski - Leszno

mistrz tapicersko-dekorac. ul. G. Narutowicza 67

ONDULACJA

najnowszymi aparatami. —
FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierw-
szorzędną. Ceny konkur-

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43

Największa fabryka octu
na Wlkp. i Pomorze**Józef Górecki**

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hur-
towna i butelkowa.
„GÓREWIN” do nabycia
w każdym składzie spoż.

Tapczany

Kanapy -
Leżanki -
Materace

kupuje się najkorzystniej w
Wytwórni Tapicerskiej

J. Barański,

Leszno - Leszczyńskich 37

Przyjmuje wszelkie reparacje
wchodzące w zakres tapicerstwa

**Składajcie ofiary
na bud. kościoła.**

Kołdry-kołderki

na puchu, wełnie i wacie wykonuje

Wanda Staniszevska - Leszno

Leszczyńskich 11. I. przyw. mieszkanie

Nadleśnictwo Rydzyna

poczta Rydzyna, telefon Leszno 250.

poleca z własnego tartaku w Dąbcazu wszelkie
gatunki tarcicy sosnowej z starych zapasów i z nowej
już rozpoczętej kampanii
oraz drewno użytkowe, jak drągi, tyczki, słupy dęb.
paliki i t. d. i opałowe wszelkich sortymentów — w
miarę posiadanych zapasów detalicznie i hurtowo.

Instalacja

światła i siły, naprawa i nowonawijanie motorów
elektrycznych oraz wszelkich aparatów elektryczn.

wykonuje
Józef BOROWIAK
mistrz elektrotechniczny Leszno, Marsz. Piłsudskiego 43

**Przyjmę do pracy
40 — 50 kobiet**

RUDOLF ŁASKA, Leszno.

Restauracja „NOWY ŚWIAT”
dawn. Szwałkiewicz

Leszno — ul. Przemysłowa

urządza w dniu 4 i 5 lutego br.

świniobicie

na które uprzejmie zaprasza Szan. Obywateli miasta
okolicy **Gospodarz St. Stółko**

Uwaga!

Uwaga!

SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ i PAŃÓW trwała ondulacja
grube loki, roczna gwarancja. Dla Pań
najlepsza obsługa fachowa.

St. Makowiak, Leszno,

ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej.

**Skórki
futerkowe**

WIELKI WYBÓR PO CE-
NACH NAJNIŻSZYCH
Lisy - Karakuly - Baranki
- Zamsze

**Leszczyńska
Garbarnia
Białoskórnicza**

A. HERRMANN i SYN
Leszno, Święciechowska 2

Kawaler

lat 30 rzystojny, wysoki,
zbraku znajomości chce
zapoznać przystojną, ucz-
ciwą gospodarną, oszczę-
dną i inteligentną pannę
od lat 25 do 30 z posa-
giom oo 3000 zł. w celu
ożenku. Do objęcia domu
i spłata. Rzecz traktuje
się bardzo poważnie. Of-
erty z fotografią proszę
skierować do adm. „Gło-
su” w Lesznie.

Dziewczyna

z gotowaniem i praniem
na probostwo w mieście
potrzebna. Zgł. do eksp.
„Głosu” w Lesznie.

Pokojowa

i dziewczyna do pomocy
w kuchni na wieś potrze-
bna.
Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.
w Lesznie

...Nie pomogą próżne żale -
Firmę w „Głosie” trza polecić.
Kto ogłoszeń nie zna wcale -
Wciąż golizną będzie świecić.

Nie obniżajcie

poziomu muzyki używaniem instrumentów zużytych.

Sale koncertowe, Konserwatoria, szkoły i wiel-
cy muzycy używają najlepszych polskich for-
tepiantów i pianin

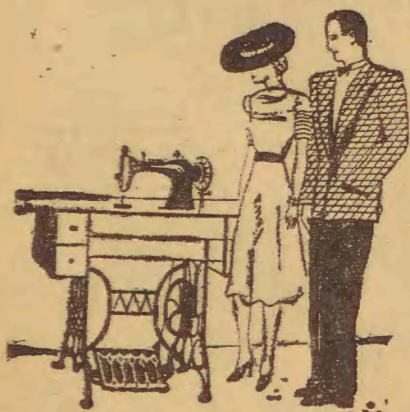
**„T. Betting”**

Leszno

tel. 235

Niskie ceny.

Dogodne spłaty.



Kup m!

maszynę do szy-
cia, haftu i mere-
żek tylko z firmy
Polski Dom Han-
dlowy KRISCHER,
Kraków, Zwierzy-
niecka 6. Wydz 29
którą dostaniesz
na dogodne spłaty
już od zł. 150
Załadaj natych-
miast bezpłatnego
cennika.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Kronika dnia

Niedziela

Agaly

5

LUTEGO

Wschód słońca g. 7,10

Zachód słońca g. 16,28

Wschód księżyca g. 19,01

Zachód księżyca g. 7,37

LESZNO

Zbiórka na Polonę zagraniczną

W niedzielę jutrzejszą wyjdą na ulicę naszego miasta kwiaty, aby zapukać znowu do serc przechodniów i poprosić o grosz ofiarny na cele Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej, której miesiąc propagandowy trwa od połowy stycznia do połowy lutego.

Gdy więc w niedzielę podejdzie do Was kwiaty i poprosi o choćby skromną ofiarę — nie odmówcie jej i przyczynicie się do poprawy losu tych, co za chlebem opuścili ziemię ojczystą.

1) **Wieczorek towarzyski Pań Wincentek.** Już dzisiaj, w sobotę wyznaczyło sobie społeczeństwo leszczyńskie spotkanie na wieczorku towarzyskim Pań ze Stow. św. Wincentego a Paulo. Przy dźwiękach doborowej orkiestry m. p. p. i licznych niespodziankach spędzimy miło i pożytecznie wieczór. Pożytecznie dlatego, gdyż fundusz z imprezy tej uzyskany przeznaczony jest na pomoc dla najbardziej potrzebujących naszego miasta.

1) **Dancing-bridge P. C. K. w Wielkopolsce.** W niedzielę, dnia 5 lutego o godz. 17 odbędzie się tradycyjny dancing-bridge P. C. K. tym razem w Kawiarni Wielkopolskiej. Dla niełańcuchujących przygotowane będą stoliki bridżowe i do szachów.

1) **Konferencja Panów św. Wincentego a Paulo.** Następnego zebrań w niedzielę, 12 lutego br. po sumie w ratuszu.

1) **Wieczór humoru.** Znanie ze swej żywotności i zapału na terenie miasta Leszna Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej urządza dnia 5 lutego w sali Domu Katolickiego „Wieczór humoru” z bardzo uprzejmym i wesołym programem.

Kto był w latach ubiegłych na takim wieczorze, ten z pewnością i w tym roku pospieszy chętnie, gdyż wie, że na nim jest zawsze: śmiech, humor, tańce, balety, i śpiew. Prosimy więc już teraz zarezerwować sobie niedzielę, 5. lutego i przybyć wraz z krewnymi i znajomymi do Domu Katolickiego na „wieczór humoru” KSMZ.

1) **Uwaga! Młodzież zapisana do klubu lotnictwa sportowego przy obwodzie Pow. LOPP.** uprasza się o przybycie w dniu 4. lutego br. na godz. od 18—19 celem rozpoczęcia pracy.

Ponieważ ciągle jeszcze wpływają zgłoszenia do klubu, uprasza się młodzież, chcącą się jeszcze zgłosić, aby to uczyniła w tymże dniu.

Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane w tym roku wyszkoleniowym, ponieważ wykłady z teorii lotu i nauki pilotażu nie będą powtórzone. Zajęcia będą się odbywały od godz. 18—19 młodzież szk. średnich; od godz. 19 młodzież pozaszkolna.

1) **Kółko harcerskie.** W niedzielę, dnia 5. lutego br. o godz. 11 przed poł. odbędzie się w „Ośrodku” odpawa zastępowych i podzastępowych Hufca Harcerzy. Zabrać notatki! Obecność obowiązkowa. — Już wyszła II seria pięknych pocztówek harcerskich, które można nabyć w Głównej Kwaterze. — Termin wystawy Hufca bliski — bo już dnia 26 marca br. Drużyn ydołożą starań, aby wystawa wypadła jak najokazalej. Czuwaj! Hufcowy.

1) **Tow. Czeladzi Rzeźników-Wędliniarzy.** Urządza dziś w sobotę o godz. 20 w Strzelnicy swój doroczny bal karnawałowy. Wstęp tylko za zaproszeniami. Orkiestra miejsc. p. p. Uprzejmie zaprasza Zarząd.

k) **Abstynencka Liga Kolejowców.** 5 bm. g. 16,30 zebrań w świetlicy KPW. Ważne sprawy. Goście mile widziani i pożądani.

ZABOROWO
zo) **Kółko śpiew. „Nowowiejski.”** Ważne zebrań odbędzie się w niedzielę, dnia 5. lutego br. o godz. 15 w lokalu drh. Sędzika. Przybycie członków obowiązkowe.

Roczna działalność Zjedn. Kolejowców Polskich

Na ostatnim walnym zebraniu wybrano nowy zarząd

Leszno. — W ub. święto odbyło się walne zebranie Zjednoczenia Kolejowców Polskich Koło Leszno, które zajął prezes p. Lira, witając na wstępie zebranych oraz sekretarza okręgowego z Poznania p. Fiennera, po czym uczczono pamięć zmarłych członków. Po przeczytaniu porządku obrad wybrano prezydium walnego zebrań, do którego weszli pp.: przewodniczący Fienner, sekretarz Gierlich.

W dalszym ciągu złożono sprawozdania z rocznej działalności. Ogółem spraw załatwiono 241, dochód Koła wynosił w ciągu ub. roku sumę 2.779,22 zł, zaś rozchód 2.323,57 zł, pozostało saldo 455,65 zł. W ciągu roku wypłacono 3 pośmiertne zapomogi.

W dalszym ciągu głos zabrał prezes p. Lira, który w dłuższym przemówieniu przedstawił całoroczną pracę na terenie or-

ganizacji, zaznaczając, że m. in. pomyślnie załatwiono sprawę dojazdu kolejarzy z Leszna do Poznania i innych miejscowości, co przyczyniło się do tego, że w miesiącu pozostało około 1.200 ludzi, którzy wyjechali w razie niepomyślnego wyniku starań. Następnie podkreślił, że Zjednoczenie Kolejowców pracuje dla dobra Ojczyzny i ogółu kolejarzy, przeciwstawiając się wpływowi międzynarodówki, która usiłuje ogarnąć coraz większe szeregi pracowników kolejowych. Przy tym stwierdził z przykrością, że obecnie działa około 18 związków wśród pracowników kolejowych, co osłabia ducha narodowego, a coraz bardziej szerzona propaganda PPS. i komunistów wywiera zgubny wpływ nie tylko na życie niektórych organizacji, ale także jest szkodliwa ze względu na dobro i obronność naszego kraju.

Przy uposażeniach poruszył sprawę darmowych i zniżkowych przejazdów kolejami, gdyż jak wynika ze statystyki, w roku ub. przejechało 222 milionów pasażerów, z czego 42 miliony za pełne bilety, zaś 180 milionów na zniżkowe i wolne bilety. Właśnie te darmowe przejazdy są przyczyną małych dochodów kolei i niskich płac i uposażeń pracowników kolejowych.

W dalszym ciągu przewodniczący wręczył dyplom uznania za 25-letnie przynależenie do organizacji p. Stanisławowi Dudziakowi.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu, który pozostał w dotychczasowym składzie: prezes p. Lira, który piastuje 10-ty rok prezesurę, sekretarz p. Król, skarbnik p. Kopeć, zast. prezesa p. Jezierski, zast. sekret. p. Gierlich oraz członkowie zarządu pp. Sola, Bauman i Ginderka.

Na delegatów wybrano pp. Muśniewskiego, Barłkowiaka i Woźniaka.

Skończył wygłosił obszerny referat generalny sekretarz z Warszawy p. Szymanowski, który poruszył i omówił wszystkie sprawy dotyczące pracowników kolejowych oraz zaznaczył, że jest przewidziana pożyczka kolejowa wewnętrzna na sumę 200 milionów zł, na powiększenie i rozbudowę taboru kolejowego. Następnie przytoczył szereg ciekawych cyfr ilustrujących dokładnie wynagrodzenie pracowników kolejowych z których wynika, że płace przysługujące większości pracowników kolejowych wynoszą od 100 do 150 zł. Wynagrodzenia są więc niedostateczne i nie uwzględniają dodatkowych zapomóg na licznę rodzinę.

Po ożywionej dyskusji i omówieniu spraw organizacyjnych zebrań zakończono.

Walne zebranie Sodalicii Mariańskiej Panien

Leszno. — Dnia 29. 1. br. o godz. 5,30 w sali Domu Katolickiego odbyło się pod kierownictwem moderatora ks. Golinie-wicza walne zebranie Sodalicii Mariańskiej Panien.

Po zagajeniu i modlitwie ukonstytuowano prezydium nowego zarządu. Następnie odczytano protokół z ostatniego walnego zebrań, po czym przystąpiono do sprawozdania rocznego. Z wywodów pp. prezydentki, sekretarki, skarbniczki i bibliotekarki, a także i kierowniczek sekcji wynika, że Sodalicia w roku 1938 pracowała b. intensywnie, nie tylko we własnym zakresie duchowego wyrobienia, ale udzielała się wszechstronnie. Oprócz pracy jednostek nad sobą w zakresie której wchodziły częste komunie św., nabożeństwa i rekolekcje, odbywały się zebrań miesięczne, na których wygłaszano głębokiej treści referaty. Sodalicia starała się pracować na szerszej płaszczyźnie życia społecznego. Pp. sodalistki chętnie pomagały w „Caritasie”, licznie wstępowały w szeregi młodych Wincentek i zaczęły choć bardzo jeszcze nikłą pracę z Kółem Polek, popierającym ubogie kościoły na kresach. Nigdy nie odmówiły pomocy w kwestach na budowę nowego kościoła, lub na inne szlachetne cele. W innych towarzystwach kościelnych tutejszej parafii wygłaszały referaty. Ponadto Sodalicia starała się utrzymać ścisły kontakt ze Związkiem. Na każdy zjazd wysłano kilka sodalistek, które po powrocie dzieliły się wrażeniami i zdobyłą wiedzą. W pracy organizacyjnej niestrudżonym okazał się zarząd z prezeską na czele.

Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Zaznaczyć należy, że został on z małymi zmianami w takim samym składzie, jak w roku ub. Moderatorem zostaje nadal ks. Goliniewicz. Tak więc na progu rozpoczętego roku 1939 stanęły wszystkie panie z głębokim pragnieniem, by praca która na nowo podjęta, dała wyniki nie tylko w życiu indywidualnym jednostek, lecz, by przyniosła korzyści całemu ogółowi.

Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Zaznaczyć należy, że został on z małymi zmianami w takim samym składzie, jak w roku ub. Moderatorem zostaje nadal ks. Goliniewicz. Tak więc na progu rozpoczętego roku 1939 stanęły wszystkie panie z głębokim pragnieniem, by praca która na nowo podjęta, dała wyniki nie tylko w życiu indywidualnym jednostek, lecz, by przyniosła korzyści całemu ogółowi.

Pierwszy rok pracy Tow. Terminatorów

W dniu 2 lutego br. odbyła się w Tow. Terminatorów akademii z okazji Imienin P. Prezydenta. Na program jej złożyły się: deklamacje, odczyty, śpiewy, śpiew solowy p. Jóźwiaka oraz przemówienie kier. szkoły p. Grajkowskiego. Po akademii odbyło się walne zebranie.

Zebrań zajął prezes p. Błaszowski, hasłem „Cześć Rzeczypospolitej”, po czym przywitał prezesa W. Z. R. Ch. p. Siwkę, ks. Turkowskiego, pp. mistrzów i zebranych członków.

Do stołu prezydiatnego poproszono p. Siwkę na przewodniczącego, p. Nowaka na sekretarza i pp. Sztulę i Drygasa na ławników. Po przeczytaniu protokołów z ostatniego zebrań, prezes p. Błaszowski w długim sprawozdaniu przedstawił trudną pracę zarządu przy odbudowaniu towarzystwa po blisko ośmiolatej letargu. W końcu swego sprawozdania podziękował prezesowi W. Z. R. Ch. p. Siwce, pp. Rygusowi i

Tow. Terminatorów

Ptasikowi oraz kier. szk. doksz. p. Grajkowskiemu za trudy przy zorganizowaniu świetlicy i za specjalną opiekę.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd z następującym składzie: pp. Błaszowski prezes, Handke wiceprez., Drygas sekretarz, Ptaszyński skarbnik, oraz Nędza, Szczerbal, Janiszewski, Chwałkowski, Jaskulski, Wciórka i Tomaszewski jako członkowie zarządu.

Po ukonstytuowaniu się zarządu przemówił ks. Turkowski, życząc dalszej owocnej pracy.

Na wniosek p. Kmiecika towarzystwo rozpocznie drugi rok swej pracy wspólną Komunią św.

Następnie p. Ptasiak odczytał wyjątek z książki p. tyt.: „Jakim młodzieniec być powinien”.

Po wyczerpaniu programu, prezes zamknął zebrań hasłem „Cześć Rzeczypospolitej”.

Z działalności Sekcji Teatralnej L.T.K.N. i S.

Konsekwentnie postępuje naprzód zapowiadana w dniu organizacji Sekcja Teatralna Leszczyńskiego Towarzystwa Krzewienia Nauki i Sztuki. Konieczne do pracy scenicznej zapoznanie się przyszłych amatorów — aktorów Towarzystwa z historią rozwoju sztuki scenicznej postąpiło znów naprzód przy wykładzie piątkowym prof. Bolesława Karpińskiego, który ze szczególnym daniem, w sposób przystępny zakreślił słuchaczom bardzo ciekawe dzieje teatru średniowiecznego na tym polu.

Słusznie też nagrodzono prelegenta rzęsytymi oklaskami. Tak poprzedni wykład prof. Promińskiego o teatrze greckim, stojący na bardzo wysokim poziomie, jak wczorajszy wykład prof. Karpińskiego należał do kategorii wysokiej wartości prelekcji.

Należałoby życzyć, by praca ta znalazła w przyszłości najliczniejsze grono słuchaczy co leży w ich własnym interesie. Wstęp bezpłatny.

chaczy co leży w ich własnym interesie. Wstęp bezpłatny.

Okrętkę

i mierzękę maszynową wykonuje się starannie. M.J. Piłsudskiego Nr 6. wejście z ul. Grodzkiej.

Służącą

uczciwą z dobr. świadectwami, najchętn. pozamiejsową, umiejacą gotować i prac. poszukuje od zaraz lub później.

Leszno, Łaziebnia 9, skład.

Podwozie

samochodowe na sprzedaż Leszno, Przemysłowa 33.

Panienka

lat 17 ze szkołą Handlową przyjmie posadę do prac biurowych. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod Nr 1005.

Ucznia

szewskiego z dobrej rodziny przyjmie od zaraz. Leszno, Osiecka 56. M. Kasperczyk, mistrz szewski.

Dziewczyna

do wszystkiego, na wyjazd potrzebna od 15 marca br. lub 1 kwietnia rb. Zgłoszenia z świadectwami Kuczkowska, Leszno, Łaziebnia 1.

Odpadki kuchenne

przyjmuj z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

1) **Baczność Absolwentki Szkoły Gospodarczej!** W niedzielę, dnia 5. 2. br. o g. 11 odbędzie się miesięczne zebrań.

k) **Chór Kościelny pod wezw. św. Jana Bosca.** Dziś w sobotę lekcja wypada. Dyr.

k) **Zw. Samodrz. Handl. i Domokr.** Zebrań mies. 5 bm. g. 2 w lokalu p. Klemczaka, ul. Szkolna 7.

k) **KSMZ.** Sobota g. 19,30 próba przedstawienia i śpiewu w Domu Kat. Niedziela g. 12 próba; g. 14 przedstawienie dla dzieci; g. 20 „wieczór humoru”.

k) **KSMZ.** 5 bm. g. 18 (6) zebrań kierownictwa w Świątku.

k) **Kat. Tow. Robotników Polskich.** Zebrań mies. 5 bm. o g. 4 w sali Domu Kat. Referat prof. Szczygłowskiego.

k) **K. S. „Polonia” sekcja piłkarska.** W poniedziałek o godz. 7 wiecz. w ewangel. miejskiej trening tylko dla piłkarzy.

WALNE ZEBRANIA

wz) **Roczne walne zebrań Kat. Stow. Młodzieży** odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 10,30 na sali Domu Kat. na które zaprasza się wszystkich członków i Sympatyków.

wz) **Walne zebrań 17-staków.** 5. bm. o godz. 16,15 w sali kasyna podoficerów pułku ułanów przy 1. Racławickiej odbędzie się walne zebrań filii Leszno.

wz) **Legia Inwalidów Woj. W. P. 5.** 5. bm. g. 14 roczne walne zebrań w lokalu p. Łagody ul. G. Narutowicza 3.

k) **Stow. Restauratorów, Wina, oHielj i Kawiarni na miasto Leszno i powiat.** Walne zebrań odbędzie się w środę, 15 lutego br. o godz. 15 w lokalu p. Maryniaka (Gospoda Rzemieślnicza).

†
Dnia 2 lutego br. zmarł członek naszego
Koła

powstaniec śp.

Jan Kapturczak

mistrz krawiecki odzn. krzyżem Walecznych
Cześć Jego pamięci.

Zw. Powst. Wielkopolskich
Koło Leszno.

Pogrzeb w niedzielę godz. 14 z domu
żałoby ul. Gabr. Narutowicza 12.

Zbiórka członków w czapkach w lokalu
klubowym o g. 13,30

†
Dnia 2. II zmarła członkini Stow. Żywego Różańca
Matek z róży 115 w Zaborowie śp.

Emilja Szrajer

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 o godzinie 10 z domu
żałoby nr. 117 w Zaborowie.
O liczny udział w pogrzebie prosi

Zarząd

Podziękowanie

Wielebn. Ks. Proboszczowi Łukowiakowi i za
odprawienie uroczystej Mszy św., Siostram Eme-
rytkom za piękne udekorowanie kaplicy, Wiel.
Ks. Prałatowi Prepozytowi Steinmetzowi, Panu
Rudolfowi Łasce, P.P. Dr. Józefowi, Dr. Lewan-
dowskiemu, Radcy Przymuszałemu, Radcy Nowa-
kowskiemu, Radcy Szynkarkowi, Radcy Daniele-
lakowi, Delegacji Związku Z. K. P. Współpra-
cownikom Ekspedycji Towarowej, Kolegom Pa-
rowozowni, Warsztatów i Odcinka Drogowego
oraz wszystkim Kierownikom Przyjaciół i Znajomym
za nadesłane prezenty, kwiaty i życzenia
w dniu naszych Srebrnych Godów małżeńskich
składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Franciszkostwo Lirowie

Leszno, w styczniu 1939.

Potrzebna

z dniem 15. 2. rb. dochodząca, młodszą dziewczyną
do lekkich prac domowych i 4 letniej dziewczynki
Zgłoszenia Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego
6 m. 7.

„Historia Wychodztwa Polskiego w Niemczech“

wyszła z druku
1 tom - 421 str.

Cena za 1 egzemplarz broszur. wynosi 4,75 zł
Zamawiać można w biurze Wydziału Rady
Zjednoczenia Zawodowego Polskiego - Poznań
ul. Działyńskich 10, m. 2, tel. 17-55 oraz we
wszystkich biurach Związków Z. Z. P. na pr
wincji, konto P. K. O. Poznań Nr 207420-.

Nakładem Wyd.

„Historia Wychodztwa Pol- skiego w Niemczech“

Czcionkami Drukarni

Nakł. Józefa Kawalera w Szamotułach

Szafkowa maszyna
do szycia (antyk) okazuj-
nie tanio na sprzedaż
Inf. udzieli Piaseczyński
Leszno, Kościelna 12.

Nowy dom

piętrowy, 8 ubikacji z o-
grodem, zaraz na sprze-
daż. Cena podług ugody.
Leszno, szosa Strzyżewic-
ka 18.

1 pokój

z kuchnią na piętrze, w
nowym domu, światło e-
lektryczne, do 15. 2. lub
1. 3. 39. do wynajęcia.
Leszno, ul. Kanałowa 10
przy ul. Lipowej.

Bernardynkę

wilka i foksterierka krót-
kowłosego, sprzedam.
Leszno, Leszczyńskich 41.

Dom

piętrowy w Ryńku - skład
7 ubikacji mieszkalnych,
chlewy, warsztat i wjazd
sprzedam za 5000 zł. Ma-
ria Hałas w Rydzynie p.
Leszno.

Służąca

uczciwa z samodzielnym
gotowaniem może się
zgłosić.

Gdzie wskaże eksp. Głosu
w Lesznie.

Dom

czynszowy

za przystępną cenę na-
tychmiast na sprzedaż.
Bliższe w eksp. „Głosu“
w Lesznie.

Licytacja

budulca i szczapów

za gotówkę, w lesie prob.
Mórkowo, we wtorek 7
bm. od godz. 10 tej

Za nadesłane życzenia telegamy i prezenty w dniu
srebrnych godów małżeńskich oraz zaślubin, składamy wszy-
stkim serdecznie

Bóg zapłać!

Leon i Władysława z Kurpów NOWACCY
PIOTR i WERONIKA KURPOWIE

Mieszkanie 5 pokojowe

z wszelkimi przynależnościami od 1. III 39. do
wynajęcia. Informacje:

Rynek 10 biuro

Staranny
dobór
gatunków
PŁÓCIEN

BIAŁEGO TYGODNIA

A. DZIKOWSKI

LESZNO - RYNEK 6.

POZNAŃ - ST RYNEK 49.

Kino Palace

Od dziś soboty dnia 4 do wtorku
dnia 7 lutego włącznie

Część II

Część II,

„Olimpiada“

Święto Piękna

Początek o godz. 7 i 9 wieczorem
w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wieczorem

Specjalny Biały Tydzień

Tekstyl

BIELIZNA TRYKOTY WEŁNA PONCZOCHY



Piękne
obrusy
i serwety

Koronki
bielizna

Naprawdę tanio
i duży wybór

LESZNO RYNEK 7.

Mieszkanie

3 pokoje i kuch. z wszel-
kimi przynależn. z ogród-
kiem lub bez na I. piętrze
wolne od podatku od 1. III.
do wynajęcia. Zgł. Leszno,
ul. Wschowska 13. I. p.

Szwajcar

kawaler potrzebny od 15
Intego do obory na mają-
tek. Zgł. z odpisami świa-
dectw do eksp. „Głosu“
w Lesznie.

Podziękowanie

Szan. P. Dyrektorce i Gronu Prof. Państw. Liceum Pe-
dagog. oraz wszystkim krewnym i znajomym za nadesłane
prezenty i życzenia z okazji srebrn. godów składamy serd.

Bóg zapłać

ST. MARCINIAKOWIE

w Lesznie, 31. I. 39.

KINO **Hotel Polski** TEATR
LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO

Jutro w niedzielę o godz. 14, 16 i 18,15
WALLACE BEERY w filmie

„Port Siedmiu Mór“

Uwaga: z powodu zajęcia sali o godz. 20,15 seans
wypada.

Dziś w sobotę tylko o godzinie 17-tej

„Ostatnia Brygada“

wieczorem kino nieczynne.